

DARIUSZ ŚMIERZCHALSKI-WACHOCZ

Uniwersytet Szczeciński, Polska | Instytut Nauk Teologicznych

ORCID: 0000-0003-0239-6347

Dekret o wolności sumienia i wyznania z 5 sierpnia 1949 roku jako przykład szykanowania duchowieństwa Kościoła gorzowskiego w latach 1949–1969. Zarys problematyki

DECREE ON FREEDOM OF CONSCIENCE AND FAITH OF 5 AUGUST 1949,
AS AN EXAMPLE OF CLERICAL CHANGE IN THE GORZÓW CHURCH
IN THE YEARS 1949–1969: AN OUTLINE OF THE PROBLEMS

Summary

The release of the decree on the freedom of conscience and faith from 5 August 1949 was the consequence of the struggle between the communist government in Poland and the Catholic Church. A decree – in the hands of the officials of the time – was a tool used primarily to repress the faithful and the clergy. Extensive actions on the side of the communist authorities aimed to transform the country, with its deeply rooted Catholic traditions, into a lay state like the USSR.

The decree announced on 5 August 1949 was in force until 1989, and, in 1969, its records were typed into Art. 192–198 of the Penal Code. From 1949 to 1956, violations of its rules were subject to draconian sanctions, although these were eased over time. This article presents the genesis of the decree and its reception in the Gorzów Church area, whose jurisdiction in the years 1945–1972 covered one-seventh of the area of post-war Poland. The author focused on analysing cases of repression of the Catholic clergy working in the Gorzów Church in the name of respecting the rules of the decree from 1949.

Keywords: Communism, conscience, worldview, clergy, atheistic indoctrination, decree, Church, regained lands

Wstęp

Książd prof. K. Warchałowski pisał w swoim artykule opublikowanym w 2002 roku na temat ochrony wolności religijnej w Polsce:

Wolność sumienia i wyznania jest jednym z podstawowych dóbr prawnych, a jego praktyczna realizacja stanowi poważny miernik stopnia demokratyzacji życia społecznego w państwie. Istota tego prawa sprowadza się do swobody posiadania określonych poglądów i wierzeń o charakterze religijnym, jak też do posiadania światopoglądu areligijnego¹.

W powojennej Polsce rządzonej przez reżim komunistyczny kierujący się zasadami programowymi, których podłożem była ideologia marksistowsko-leninowska, ludzi wierzących uznawano za margines społeczny. Normy prawne wypracowane w latach 1945–1989, a określające zasady społecznego współistnienia obywateli o zróżnicowanym światopoglądzie, stały jedynie na straży osób niewierzących². Ludzie wierzący oraz instytucje wyznaniowe, a w pierwszej kolejności Kościół katolicki, stanowiły kategorię jedynie tolerowaną, która z czasem miała ulegać stopniowej eliminacji jako konsekwencja programowej indoktrynacji ateistycznej społeczeństwa polskiego na modę radziecką³.

Dekret o wolności sumienia i wyznania z 5 sierpnia 1949 roku był w praktyce narzędziem prawnym dyskryminowania w Polsce Ludowej ludzi wierzących i prowadzenia szeroko zakrojonej walki przede wszystkim z największą przeszkodą na drodze do laicyzacji społeczeństwa polskiego, jakim był Kościół katolicki, a szczególnie jego duchowieństwo⁴.

Duże nadzieje na zrealizowanie swoich planów ideologicznych władze komunistyczne wiązały z obszarem Ziemi Zachodnich i Północnych, gdzie Kościół katolicki – po wiekach pozostawania mniejszością religijną – po 1945 roku musiał na nowo budować swoje struktury organizacyjne, przy ogromnych brakach kadrowych. Dodatkową trudnością duszpasterską był długofalowy proces integracji

- 1 K. Warchałowski, *Prawnokarna ochrona wolności religijnej w Polsce w latach 1932–1997*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” IV (2002), s. 59.
- 2 Zob. R. Mojak, *Problematyka prawna wolności sumienia i wyznania w Polsce Ludowej*, Warszawa 1989, s. 45.
- 3 D. Mazurkiewicz, *Ingerencja władz państwowych w sprawowanie kultu publicznego na przykładzie działań zielonogórskiej administracji wyznaniowej wobec Kościoła gorzowskiego w latach 1945–1972*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2 (2019), s. 38.
- 4 Zob. J. Żaryn, *Początki drogi – główne aspekty polityki wyznaniowej władz Polski Ludowej w pierwszych latach po wojnie*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 1: 1945–1956, prac. zb. pod red. M. Siedziaki, Z. Stanucha, ks. G. Wejmana, Szczecin 2016, s. 32.

społeczeństwa na zasiedlanych terenach, które dopiero po II wojnie światowej powróciły w granice państwa polskiego⁵.

Obszarem stanowiącym szczególne wyzwaniem pastoralne dla Kościoła katolickiego była administratura gorzowska (Kościół gorzowski), obejmująca swą jurysdykcją 1/7 terytorium kraju⁶.

Recepcja dekretu o wolności sumienia i wyznania z 1949 roku na Ziemiach Zachodnich i Północnych była w czasach komunistycznych dosłownym polem walki „o rząd dusz” między reżimem opartym w swoich założeniach na ideologii ateistycznej a Kościołem gorzowskim⁷. Celem działań represyjnych – „w imię przestrzegania litery prawa” – były osoby duchowne, świeckie, a także sama instytucja Kościoła katolickiego⁸.

Na mocy ustawy z dnia 19 sierpnia 1969 roku stracił moc obowiązującą dekret o ochronie wolności sumienia i wyznania z 1949 roku. Prawo do wolności sumienia i wyznania zostało otoczone ochroną prawnokarną w rozdziale XXVIII (art. 192–198) Kodeksu karnego z 1969 roku. Rozdział został zatytułowany: „Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania”. Większość przepisów

- 5 Zob. K. Kowalczyk, *Specyfika polityki państwa wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 1: 1945–1956..., s. 64.
- 6 W tym artykule autor używa terminu „Kościół gorzowski” zamiennie z urzędowymi nazwami „Administracja Apostolska Kamieńska, Lubuska i Prałatury Pilskiej” (od 15 sierpnia 1945 r. do grudnia 1950 r.), „Ordynariat Gorzowski” (od grudnia 1950 r. do 25 maja 1967 r.), „Administracja Apostolska Gorzowska „ad nutum Sance Sedis” (od 25 maja 1967 r. do 28 czerwca 1972 r.). Jego granica wschodnia biegła wzdłuż wschodnich granic powiatów: Lębork, Bytów, Człuchów, Złotów, Piła, Strzelce Krajeńskie, Międzyrzecz, Babimost, Wschowa i Zielona Góra. Granica północna prowadziła wzdłuż Bałtyku, zachodnia – po linii Odry i Nysy Łużyckiej. Siedzibą administracji został Gorzów Wlkp. Zob. G. Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1972*, Szczecin 2007; D. Śmierchalski-Wachocz, *Państwowe i kościelne przeobrażenia administracyjne na Środkowym Nadodrzu w latach 1945–1992*, w: *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1945–1956*, red. E. Wojcieszek, Poznań 2012, s. 27–44.
- 7 Zob. D. Śmierchalski-Wachocz, *Partia komunistyczna wobec Kościoła i przejawów wiary katolickiej w swoich szeregach. Na przykładzie Środkowego Nadodrza w latach 1945–1989*, Ząbki 2007.
- 8 Zob. D. Śmierchalski-Wachocz, *Prześladowania duchowieństwa na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956. Metody i przykłady*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 1: 1945–1956..., s. 77; *Prześladowanie duchowieństwa na ziemiach zachodnich i północnych w latach 1945–1956. Metody i przykłady*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Środkowym Nadodrzu do czasów najnowszych*, red. ks. A. Put, ks. R. Kufel, Zielona Góra–Gorzów Wielkopolski 2020, s. 128.

zawartych w tym rozdziale była powtórzeniem dekretu z 1949 roku, jednak złagodzeniu uległy stosowane sankcje za ich łamanie czy naginanie⁹.

Na temat samego dekretu z 1949 roku powstało do tej pory wiele publikacji, m.in. z zakresu historii prawa, historii powszechnej oraz historii Kościoła. Autor stara się prześledzić wprowadzanie w życie niniejszego dekretu na terenie największej jednostki administracyjnej Kościoła katolickiego po II wojnie światowej, jaką była administratura gorzowska na podstawie posiadanych materiałów źródłowych obediencji państwowej.

1. Okoliczności przygotowania, wydania i obowiązywanie dekretu w kraju

Do chwili wydania dekretu Rady Ministrów z 5 sierpnia 1949 roku obowiązującą wykładnią prawną określającą przestrzeń wolności religijnej każdego obywatela w Polsce były konstytucje Rzeczypospolitej Polski. Najpierw była nią ustawa podstawowa z 17 marca 1921 roku¹⁰. Artykuł 111 mówił: „Wszystkim obywatelom poręcza się wolność sumienia i wyznania”. Gwarantował on wolność kultu także obcokrajowcom i bezwyznaniowcom mieszkających w granicach Rzeczypospolitej Polskiej. Takie sformułowania suponowało zasadę, że prawo o wolności przekonań religijnych przynależy się każdej osobie, która jest obywatelem RP i wypływa z prawa naturalnego, czyli normy ogólnoludzkiej, niepodlegającej kwalifikacji i dyskusji. Ponadto art. 95 konstytucji gwarantował „równość” wszystkich obywateli, czyli wolność od dyskryminacji wyznaniowej. Ważny był art. 112, który mówił:

Nikt nie może być zmuszony do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych, o ile nie podlega władzy rodzicielskiej lub opiekuńczej. Swoboda więc i wolność wyznawania takiej lub innej religii, lub niewyznawania żadnej, została każdemu obywatelowi zapewniona.

⁹ K. Warchałowski, *Prawnokarna ochrona wolności religijnej w Polsce...*, s. 65.

¹⁰ Dz.U. z 1921 r. nr 44, poz. 267. Ustawa konstytucyjna uchwalona przez Sejm Ustawodawczy, opublikowana 1 czerwca 1921 r. Mimo uchwalenia w 1921 r. wiele jej postanowień weszło w życie dopiero po wyborach do parlamentu dopiero po wyborach do parlamentu w 1922 roku i wyborze prezydenta. W pierwszej wersji przepisy z 17 marca 1921 r. obowiązywały do 3 sierpnia 1926 r. Znowelizowana po przewrocie majowym konstytucja stanowiła podstawę ładu ustrojowego II RP do podjęcia nowej ustawy zasadniczej 23 kwietnia 1935 r. Składała się z siedmiu rozdziałów. Była to pierwsza nowoczesna polska konstytucja. Wprowadzała egalitarny ustrój republiki demokratycznej o parlamentarno-gabinetowym systemie rządów. Władzę zwierzchnią (art. 2) przyznawała narodowi (rozumianemu wg doktryny francuskiej, uznającej naród za podmiotowość polityczną wszystkich obywateli państwa), który nie sprawował jej sam, lecz za pośrednictwem specjalnych organów, zbudowanych zgodnie z monteskiuszowską koncepcją trójpodziału władzy. B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 8: *Czasy współczesne 1914–1992*, Lublin 1995, s. 388–389.

Tym zapisem konstytucja chroniła prawa także osoby deklarujące światopogląd ateistyczny¹¹.

Konstytucja marcowa na określenie związku wyznaniowego używała pojęć: „kościół”, „związek religijny”, „kościół mniejszości religijnych”. Normy odnoszące się do wolności religijnej i sytuacji prawnej związków wyznaniowych zostały ujęte w art. 113–116 i 120¹².

Szczegółowe zasady stosunku państwo–Kościół katolicki określił konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską z 10 lutego 1925 roku (27 art.). Do zasad ogólnych zaliczono: zapewnienie Kościołowi pełnej wolności, swobodę znoszenia się ze Stolicą Apostolską i obecności nuncjatury w Warszawie i ambasady polskiej przy Stolicy Apostolskiej. „Pełna wolność” (art. 1) dotyczyła wszystkich trzech obrządków: łacińskiego, unickiego i ormiańskiego. Polegała ona na swobodzie wykonywania wszystkich spraw kościelnych w zakresie władzy duchowej – jurysdykcji¹³.

Artykuły 113–116 i 120 z Konstytucji marcowej, określające rozwiązania normatywne stosunku państwa do związków wyznaniowych, w tym relacji do Kościoła rzymskokatolickiego, były bardzo trwałe, oparły się próbie czasu i znalazły powielenie w niezmienionym kształcie także w Konstytucji z 23 kwietnia 1935 roku. Niestety, recepcja postanowień Konstytucji marcowej i kwietniowej napotykały na wiele trudności; dochodziło do szeregu konfliktów¹⁴.

W okresie międzywojennym aktem prawnym, będącym podstawą do ścigania i sankcjonowania czynów godzących w uczucia religijne był Kodeks karny z 15 lipca 1932 roku¹⁵. Rozdział XXVI, zatytułowany „Przestępstwa przeciw uczuciom religijnym”, zawierał trzy artykuły (172, 173, 174) grożące konsekwencjami prawnymi za przestępstwa przeciwko wolności religijnej¹⁶.

Po II wojnie światowej Polska doświadczyła zmian ustrojowych na wzór radziecki. Od 1945 do 1989 roku obowiązywał ustrój socjalistyczny, który miał być etapem przejściowym do docelowego komunizmu, wprowadzonego w życie

11 H. Misztal, *Polskie prawo wyznaniowe*, I: *Zagadnienia wstępne. Rys historyczny*, Lublin 1996, s. 113–115.

12 Tamże.

13 Dz.U. 1925 nr 72, poz. 501. Konkordat ratyfikowano zgodnie z ustawą z dnia 23 kwietnia 1925 r. Zob. Z. Zieliński, *O konkordacie polskim z 1925 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 87 (1980) 2, s. 471; J. Wiśłocki, *Konkordat Polski z 1925 roku*, Poznań 1977, s. 38; T. Resler, *Konkordat z 1925 roku – podstawa funkcjonowania kościoła katolickiego w II Rzeczypospolitej*, „Acta Erasmiana” XIII (2016), s. 47.

14 H. Misztal, *Polskie prawo wyznaniowe...*, s. 121.

15 Dz.U. 1932 nr 60, poz. 571.

16 Zob. K. Warchałowski, *Prawnokarna ochrona wolności religijnej w Polsce...*, s. 60–62.

w Związku Sowieckim po Rewolucji Październikowej 1917 roku. Fundamentem ideologicznym ustroju była teoria o ewolucji formacji społeczno-ekonomicznych autorstwa Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina¹⁷.

Nowy ustrój narzucony Polsce wskutek przeobrażeń geopolitycznych, jakie nastąpiły w Europie po 1945 roku, zakładał legislacyjne i indoktrynacyjne działania w celu uformowania także w Rzeczypospolitej Polskiej modelu państwa bezwyznaniowego, wprowadzonego w ZSRR¹⁸. Wstępnym etapem do jego urzeczywistnienia był rozdział państwa od Kościoła. W jego konsekwencji pojawiło się w polskim prawodawstwie wiele ustaw, dekretów i rozporządzeń.

Pierwszym aktem prawnym było jednostronne zerwanie konkordatu z Watykanem, co nastąpiło 12 września 1945 roku¹⁹. W oficjalnych komentarzach podkreślano, że konkordat przestał obowiązywać jedynie jako wewnętrzna ustawa krajowa, przez co starano się zasygnalizować, że władze komunistyczne nie są wrogię umowie konkordatowej jako takiej, ale konkretnym rozwiązaniom z 1925 roku, które uznawano za nadmierne uprzywilejowanie Kościoła katolickiego²⁰.

Równoległe z wypowiedzeniem konkordatu trwały w ministerstwie sprawiedliwości prace nad opracowaniem programu laicyzacji obowiązującego systemu prawnego. Pierwszym efektem tych prac był dekret Prezydium KRN z 25 września 1945 roku wprowadzający nowe przepisy prawa małżeńskiego. Ustanawiały one przymus ślubów cywilnych oraz ułatwienia w postępowaniu rozwodowym. Jednak nowe zasady zawierania związku małżeńskiego musiały przełamać przyzwyczajenia Polaków akcentujących religijny charakter tego obrzędu. Nagminne łamanie nowych przepisów sprawiło, że w 1947 roku Sejm Ustawodawczy został zobligowany do wprowadzenia poprawki do obowiązującego prawa, pozwalającej duchownemu na udzielenie ślubu kościelnego dopiero po przedstawieniu zaświadczenia potwierdzającego zawarcie ślubu cywilnego. Za złamanie tego obowiązku groziła kara wysokiej grzywny²¹.

Ludzie wierzący, poddawani niewidocznej początkowo, ale stopniowo rosnącej presji ze strony władz, w coraz większym stopniu odczuwali powagę sytuacji. Nasilały się aresztowania księży oskarżanych m.in. o współpracę z antykomunistycznym podziemiem. W maju 1946 roku cenzura po raz pierwszy uniemożliwiła wydrukowanie komunikatu z Konferencji Plenarnej Episkopatu, która odbyła się

17 Zob. J. Bocheński, *Lewica. Religia. Sowiecologia*, Warszawa 1996, s. 123.

18 Tamże.

19 A. Nowicz, *Stosunki Kościół – państwo w Polsce (Szkic zagadnienia)*, Poznań 1984, s. 15.

20 A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 15.

21 Tamże, s. 15–16.

w dniach 22–24 maja na Jasnej Górze. Komunikat dotyczył zasad postępowania duchowieństwa wobec bieżącej polityki władz²².

Nagonka na duchowieństwo wzmogła się po słynnym liście papieża do biskupów niemieckich z marca 1948 roku, w którym papież Pius XII, stając w obronie wysiedlanej niemieckiej ludności z ziem zachodnich i północnych Polski, miał – zdaniem oficjalnej propagandy – sugerować możliwość anulowania ustaleń poczdamskich dotyczących granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej²³.

Istotne znaczenie w akcji ograniczania wpływów Kościoła miała akcja usuwania religii ze szkół. Początkowo odbywało się to w drodze tworzenia kolejnych szkół pod patronatem Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (RTPD) z laickim programem nauczania. W 1948 roku było ich zaledwie 31 na terenie całego kraju, a roku później już 100. Po połączeniu RTPD z Chłopskim Towarzystwem Przyjaciół Dzieci i utworzeniu w maju 1949 roku Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD) proces usuwania katechezy ze szkół znacznie przyspieszył²⁴.

Bezspreczne okazje, a zarazem usprawiedliwienie dla władz komunistycznych do zaostrzenia kursu antykościelnego dały dwa wydarzenia z lipca 1949 roku. 3 lipca w katedrze lubelskiej miał miejsce „cud”. Otóż podczas ingresu biskupa Piotra Kałwy wierni stwierdzili, że na obrazie Matki Bożej zauważyli jakąś ciecz, która wydawała się krwawymi łzami. Wieść o „cudzie lubelskim” szybko obiegła kraj. Napływ pielgrzymów oraz przekonanie panujące wśród wiernych, że Matka Boża dała o sobie znać w miejscu kaźni polskich patriotów (Zamek Lubelski zamieniony na więzienie najpierw przez nazistów, później Sowieców i aparat bezpieczeństwa) zaniepokoiło komunistów²⁵.

Również w lipcu 1949 roku papież Pius XII wydał dekret, w którym zagroził ekskomuniką wszystkim katolikom należącym do partii komunistycznych lub z nimi sympatyzującym. W przypadku krajów bloku demokracji ludowej, w tym w Polsce, sama sprawa przynależności ludzi wierzących do partii komunistycznych była dość skomplikowana²⁶. Niemniej dekret papieski został skrupulatnie wykorzystany przez komunistów w celach propagandowych²⁷.

22 J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 64–67.

23 J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, s. 14.

24 H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944–1961)*, Białystok 1997, s. 39–40.

25 I. Kienzler, *Kronika PRL 1944–1989*, t. 27: *Kościół w PRL*, Warszawa 2016, s. 18.

26 Zob. D. Śmierchalski-Wachocz, *Partia komunistyczna...*, s. 344.

27 Pod koniec sierpnia 1949 r. wszystkie komórki partyjne oraz instytucje administracji państwowej w kraju otrzymały drogą służbową Oświadczenie Rządu Rzeczypospolitej w sprawie uchwały Watykanu. Czytamy w nim m.in.: „Uchwała watykańska nie ma nic wspólnego

5 sierpnia 1949 roku Rada Ministrów wydała dekret zatwierdzony przez Radę Państwa o wolności sumienia i wyznania²⁸. Akt ten uchylał przepisy zawarte w rozdz. XXVI Kodeksu karnego z 15 lipca 1932 roku dotyczące przestępstw przeciwko uczuciom religijnym. Dekret wprowadzał szereg nowych typów przestępstw. W sumie 13 czynów uznanych zostało za przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania²⁹. Stał się on narzędziem prawnym do stosowania na szeroką skalę represji wobec ludzi wierzących, a zwłaszcza Kościoła katolickiego³⁰. Prześladowania z powodu przekonań religijnych objęły duchownych i świeckie osoby wierzące. Walka z religią była prowadzona w sposób bezwzględny, przy wykorzystaniu do tego celu środków prawnych³¹.

Na uwagę zasługuje wysokość kar, do dożywotniego pozbawienia wolności i kary śmierci włącznie. Ponadto za przestępstwa przewidziane w dekreście sąd

z troską o wiarę i wolność praktyk religijnych, które są w Polsce w pełni respektowane i zabezpieczone. Wprost przeciwnie – jest on brutalnym pogwałceniem uczuć religijnych ludzi wierzących. Stanowi ona nadużycie autorytetu Kościoła dla celów nie mających nic wspólnego z religią. Uchwała ta grozi bowiem zastosowaniu represji religijnych za poglądy polityczne oraz działalność społeczną, polityczną i państwową, niemiłą wywłaszczonym obszarnikom i kapitalistom i ich zagranicznym opiekunom” (APZG, KP PPR Gorzów Wlkp., sygn. 22, k. 6).

28 Dz.U 1949 nr 45, poz. 334.

29 Tamże. Były to: art. 2 – ograniczanie obywatela ze względu na jego przynależność wyznaniową lub bezwyznaniową; art. 3 – zmuszanie lub bezprawne powstrzymywanie innych od udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych; art. 4 – odmowa udostępnienia obrzędu lub czynności religijnej z powodu działalności lub poglądów politycznych, społecznych albo naukowych; art. 5 – obraza uczuć religijnych poprzez publiczne znieważanie przedmiotu czci religijnej lub miejsc przeznaczonych do wykonywania obrzędów religijnych; art. 6 – nawoływanie lub pochwalanie waśni na tle religijnym; art. 7 [§ 1 – publiczne wyszydzanie grup lub poszczególnych osób z powodu przynależności wyznaniowej, przekonań religijnych lub bezwyznaniowych; § 2 – naruszanie nietykalności fizycznej z powodu przekonań religijnych lub bezwyznaniowości; § 3 – każdy czyn przestępczy skierowany przeciwko grupie lub poszczególnym osobom z powodu przynależności religijnych lub bezwyznaniowości]; art. 8 – nadużycie lub czynienie przygotowań do nadużycia wolności sumienia i wyznania w celach wrogich Rzeczypospolitej Polskiej; art. 9 – nadużycie wolności sumienia w celu osiągnięcia korzyści osobistej, majątkowej lub innej, wyzyskiwanie ludzkiej łatwowierności przez szerzenie fałszywych wiadomości lub wprowadzanie w błąd innych osób przez oszukańcze lub podstępne czynności; art. 10 – udział w porozumieniu mającym na celu popełnienie jednego z wyżej wymienionych przestępstw; art. 11 – nieprzeciwdziałanie wbrew swemu obowiązkowi popełnieniu przestępstw wymienionych w dekreście; art. 12 – nawoływanie, zachęcanie, publiczne pochwalanie czynów określonych w dekreście.

30 T. Szczygieł, *Kwestia „ochrony” wolności sumienia i wyznania w toku prac nad kodyfikacją prawa karnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1949–1969*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 19 (2020) 2, s. 426.

31 Zob. K. Warchałowski, *Prawnokarna ochrona wolności religijnej w Polsce...*, s. 62–64.

mógł orzec dodatkową karę utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych (art. 13).

Największe represje na mocy dekretu z 1949 roku były stosowane do czasu tzw. odwilży, tj. Poznańskiego Czerwca 1956 roku i początku październikowych przemian z tego roku – czyli końca stalinizmu w Polsce. Od tego momentu prawo karne i wymiar sprawiedliwości odstąpił w znacznej mierze od stosowanego do tego czasu okrucieństwa³². Sam dekret nadal obowiązywał, ale jego sankcje były mniej restrykcyjne. Przestał on obowiązywać na mocy ustawy z dnia 19 sierpnia 1969 roku, natomiast jego zapisy znalazły się w rozdziale XXVIII (art. 192–198) Kodeksu karnego z 1969 roku³³. Liberalizacji uległy w nim sankcje za wykroczenia przeciwko wolności sumienia i wyznania³⁴.

2. Represjonowanie duchownych Kościoła gorzowskiego

Po ogłoszeniu dekretu o wolności sumienia i wyznania obligatoryjnie w całym kraju została zorganizowana akcja wzywania poszczególnych księży, w pierwszej kolejności proboszczów, na indywidualne rozmowy. Zadanie to zostało powierzone urzędnikom starostw powiatowych. Przykładowo 17 sierpnia 1949 roku taka rozmowa została przeprowadzona z ks. Janem Wosem, proboszczem parafii Jordanowo, w celu zapoznania go z treścią dekretu. Rozmowę z księdzem przeprowadził Franciszek Kurkowiak, wicestarosta powiatu świebodzińskiego, sporządzając z niej protokół. Relacjonując spotkanie, urzędnik napisał m.in.:

W dalszych wypowiedziach nadmienił ksiądz, że on należy do Zgromadzenia Salezjanów i jako kapłan salezjanin kieruje się wypowiedzią założyciela zgromadzenia, który powiedział, że jakie by państwo nie było o jakimkolwiek ustroju to władze państwowe należy szanować i słuchać, bo polityką zgromadzenia jest *Ojciec Nasz*, a nie sprawy polityczne państwowe. Na zakończenie oświadczył, że będzie się ściśle stosował do dekretu i wyraził zadowolenie z odbytej konferencji. Konferencja trwała około 1 godz. 30 min. Zachowanie jego było normalne, jednak zachodzi podejrzenie, że był on przygotowany do konferencji³⁵.

W imię przestrzegania tolerancji religijnej władze komunistyczne rejestrowały wszelkie inicjatywy i zachowania duchowieństwa, które można było traktować jako złamanie postanowień dekretu. W treści sporządzanych sprawozdań,

32 A. Wąsek, *Ochrona uczuć religijnych w prawie karnym*, w: *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000, s. 252.

33 Dz.U. 1969 nr 13, poz. 94.

34 T. Szczygieł, *Kwestia „ochrony” wolności sumienia i wyznania...*, s. 438.

35 APZG, Starostwo Powiatowe w Świebodzinie, sygn. 410, k. 201.

raportów znaleźć można istne cacka. Dla przykładu, w sprawozdaniu referatu ds. wyznań w Szczecinie z 10 października 1950 roku odnotowano, że ks. Piotr Kowalówka z Golczewa w czasie pogrzebu dziecka przesunął wieniec na czerwono przystrojony z czołowego miejsca poza siebie, a inne wieńce przesunął przed siebie. Wynika z tego, że księdza razi kolor czerwony i dlatego kazał przesunąć wieniec³⁶.

Obszarem niezmiernie wrażliwym było formowanie światopoglądu młodego pokolenia. W sprawozdanie referatu ds. wyznań w Szczecinie z 7 maja 1951 roku znalazła się relacja z przeprowadzonej wizytacji szkoły w Warnicy. Urzędnik dokonał m.in. hospitacji lekcji religii w klasie VI, w której uczył ks. Feliks Żółnowski. Tematem była: „Cierpliwość Boża na grzechy ludzkie”. Wizytator podkreślił w sporządzonej notatce „dogmat nie zgodny z dzisiejszą rzeczywistością, gdyż ksiądz przytaczał komentarze, jak np. gdyby bóg zechciał to mógłby karać ludzi i zsyłać różne cierpienia lub choroby, a jednak cierpliwie znosi wszelkie oszczerstwa, którymi ludzie grzeszą w każdym dniu”³⁷. Referent stwierdził, że większość dzieci została przez ks. Żółnowskiego sklerykalizowana, gdyż dodatkowo naucza dzieci ministrantury. Urzędnik złożył wniosek o cofnięcie księdzu zezwolenia na nauczanie religii w szkołach.

Temat ten przez kolejne lata był dominującą przestrzenią „walki o rząd dusz” w formowaniu sumień młodych Polaków. Po roku 1957 problem katechizacji w szkole i łamania dekretu o wolności sumienia ponownie rozpałał emocje społeczne³⁸. Między innymi 14 lutego 1958 roku wpłynęła z województwa szczecińskiego do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie sprawa przypadków używania przemocy przez księży wobec dzieci na lekcji religii. Ksiądz Andrzej Kaczanowski, proboszcz z Wołczkowa, pow. Szczecin, wkładał ręce do ust i rozdzierał je, następnie zamykał drzwi i pozwalał bić ucznia innym dzieciom. Sprawą zajęła się prokuratura, została ona jednak umorzona ze względu na małą szkodliwość społeczną. Poza tym obawiano się, że dzieci w sądzie zmienią zeznania, co stawiałoby prokuraturę w złym świetle. Zdawano sobie także sprawę, że gdyby nawet wyznaczono karę finansową, nie można byłoby jej wyegzekwować, ponieważ ksiądz zarabiał tylko 700 zł miesięcznie. Podobnych problemów przysparzał lokalnej władzy ks. Stanisław Sarnecki z Konarzewa czy ks. Jan Mądrzak z Będargowa. Jeden z urzędnicy bezradnie zanotował w swojej notatce służbowej:

36 APSz, PWRN w Szczecinie, sygn. 3827, k. 20.

37 Tamże, sygn. 3828, k. 31 (pisownia zgodna z oryg.).

38 Zob. Z. Stanuch, *Walka o religię. Katechizacja szkolna i pozaszkolna na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1961*, Szczecin 2014, s. 126.

Bojaźń stosowania wobec księży kar dyscyplinarnych przejawia się w tym, że Wydział Oświaty PWRN obawia się, że z chwilą zwolnienia księdza ze stanowiska nauczyciela religii w szkole; Kuria może dać drugiego księdza na to stanowisko, a wówczas ludność będzie się burzyła, że władze państwowe nie pozwalają nauczać religii. Wobec takiego stanu rzeczy, o ile nie ukaże się odpowiednie zarządzenie ze szczebla centralnego, sytuacja się nie zmieni³⁹.

Obecność katechezy w szkołach stała się przestrzenią, w której można było represjonować, ale także skłócać i lojalizować księży. Przykładem jest pismo Stanisława Jabłońskiego, kierownika Wydziału ds. Wyznań PWRN w Zielonej Górze do tamtejszego Kuratorium Okręgu Szkolnego z 14 stycznia 1959 roku:

Ksiądz Ryszard Pelc, wikariusz parafii Jordanowi, pow. Świebodzin, dawniej wikariusz parafii w Żaganiu, ze względu na dobrą opinię władz miejskich, jak również z racji wyróżnienia się w akcji przeciwpowodziowej w Żaganiu w roku 1958, winien zdaniem WdsW PWRN w Zielonej Górze, otrzymać w drodze wyjątku zezwolenie na nauczanie religii w szkołach państwowych⁴⁰.

W czerwcu 1962 roku ten sam Wydział ds. Wyznań PWRN w Zielonej Górze skierował natomiast pismo informujące Urząd ds. Wyznań w Warszawie o zupełnie odmiennej treści w kwestii duchownego:

[...] w dniu 31 maja 1962 roku został aresztowany w Drzewcach Starych, pow. Wschowa, ks. Józef Lisowski. W/w miał wyrok pół roku więzienia do odbycia w związku z pobiciem dzieci na nauce religii w Lęborku, woj. gdańskie. Przez pewien czas w/w ukrywał się. Ostatnio przybył on do parafii Drzewce Stare na zastępstwo po zmarłym proboszczu ks. Ludwiku Musze. Ks. Lisowski karę zasądzoną wyrokiem odbędzie w więzieniu w Zielonej Górze⁴¹.

Dla zapewnienia warunków do wychowywania dzieci i młodzieży z poszanowaniem wolności sumienia, a przy tym poszerzania horyzontów światopoglądowych – jak głosiła ówczesna propaganda – od końca lat czterdziestych usiłowano tworzyć na terenie kraju tzw. szkoły TPD z laickim programem nauczania. Wszelkimi możliwymi kanałami informacyjnymi lansowano opinie o elitarności tego typu szkół. Jednak społeczeństwo pozostawało bardzo nieufne wobec tej inicjatywy, inspirowane zresztą przez miejscowe duchowieństwo. 10 września 1958 roku do Warszawy została wysłana informacja z Wydziału ds. Wyznań PWRN w Szczecinie dotycząca konfliktu, do jakiego doszło na tym tle w Kamieniu

39 APSz, PWRN w Szczecinie, sygn. 3901, k. 2.

40 APG, Urząd Wojewódzki, *Parafia Jordanowo. 1953–88*, sygn. 1245, k. 51.

41 APZG, PWRN w Zielonej Górze, sygn. 2946, k. 26.

Pomorskim. Otóż przed rozpoczęciem roku szkolnego w tej miejscowości 100 rodzin wystosowało petycję do Wydziału Oświaty PWRN w Szczecinie, w której domagano się utworzenia w Kamieniu Pomorskim szkoły świeckiej. Sprawa nabrała rozgłosu. Ksiądz Stanisław Meslin, miejscowy wikariusz, 31 sierpnia 1958 roku wygłosił kazanie, w czasie którego odczytał orędzie episkopatu do rodziców, a następnie je skomentował. Po kazaniu tym ktoś rozpuścił plotkę, że w utworzonej szkole bez religii pracownik KP PZPR zdjął krzyż ze ściany i połamał go, zdeptał wizerunek Chrystusa, a następnie wrzucił do śmietnika. W reakcji na tę wiadomość przed szkołą zebrało się 70 kobiet. Podobne sytuacje miały miejsce w Tetyniu i Laskowie⁴².

Kilka miesięcy później do szczecińskich władz wpłynęła skarga na księdza Józefa Janickiego, proboszcza parafii Bierzwnik. Zarzucano mu ośmieszanie szkoły laickiej w Bierzwniku. Miał on mówić o niej, że „jako specjalistyczna, to chyba niewiele warta i nic dobrego dzieciom nie da”. Ta lekceważąca opinia miała swoje konsekwencje. W tym samym Bierzwniku kobiety sprzeciwiły się zbiórce na szkołę, ponieważ była bez religii. Ponadto – jak to określono w notatce – „na skutek agitacji księdza i dewotek dzieci lekceważą nauczycieli, wybijają szyby w szkole, dopuszczają się kradzieży przedmiotów szkolnych. Czyli takich aktów, których przed laicyzacją nie było”⁴³.

Na dekret o wolności sumienia i wyznania władze państwowe powołały się również, zarządzając użycie dzwonów kościelnych oraz podjęcie stosownych czynności religijnych przez duchowieństwo dla uczczenia żałoby po śmierci ówczesnych dyktatorów, tj. Józefa Stalina w 1953 roku, a w 1956 roku Bolesława Bieruta. W pierwszym przypadku na terenie województwa szczecińskiego, obawiając się konsekwencji, tylko 10 księży zbojkotowało nakaz dzwonienia w związku z dniem pogrzebu Stalina⁴⁴. W drugim przypadków wielu księży zignorowało nakazy i zalecenia lokalnych władz partyjnych i administracyjnych. Przykładowo w 1956 roku ks. Tadeusz Długopolski, proboszcz parafii w Trzebiatowie, pow. Gryfice, zadał referentowi wyznaniowemu, który przybył do niego z instrukcją władz świeckich dotyczącą przebiegu żałoby narodowej, prowokacyjne pytanie: „Czy Bierut prosił przed śmiercią, żeby mu dzwonić w kościołach?”. Następnie oświadczył, że jak nie będzie miał polecenia kurii na piśmie, to nie będzie dzwonił, a użyje jedynie sygnałówek, tak jak na *Anioł Pański*. Raporty lokalnych instytucji odnotowały, że reakcyjni księża faktycznie ograniczyli się jedynie do dzwonienia

42 APSz, PWRN w Szczecinie, sygn. 3901, k. 14–16.

43 Tamże, k. 48.

44 AIPN Sz 008/126, t. 1, k. 74.

sygnałówką tzw. *Anioł Pański* w godzinie południowej lub po 13. Zlekceważyli nawet polecenie kurii w tej kwestii, które było im dobrze znane. Do takich księży należeli: ks. Jan Tuleja z Reska, ks. Antoni Kostecki z Łobez, ks. Jan Klaub z Podjuch, ks. Konrad Pyrek z Wiechowa, ks. Franciszek Morawski z Warszawa czy ks. Jan Tomaszewicz z Golęcina⁴⁵.

Dekret piętnował wielkie przejawy wywierania nacisku w kwestiach religijnych. Wydział ds. Wyznań w Szczecinie 13 maja 1957 roku skierował skargę do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie na incydenty związane z przygotowaniem uroczystości odnowienia ślubów narodu. Skarga dotyczyła kurii gorzowskiej i samych księży, których postawa zdaniem lokalnych władz była rażącym naruszeniem m.in. dekretu o wolności sumienia i wyznania. Przypadki złamania obowiązujących przepisów były pokłosiem okólnika kurii gorzowskiej, w którym zalecono 5 maja 1957 roku zorganizowanie procesji na ulicach i drogach. Na ich przeprowadzenie strona kościelna nie otrzymała jednak zgody władz administracyjnych. Wypadek taki zaistniał w Stargardzie Szczecińskim, gdzie proboszcz parafii ks. Franciszek Włodarczyk oświadczył wręcz przewodniczącemu PRN, że mimo zakazu on i tak poprowadzi procesję ulicami miasta, kiedy zaś wręczono mu pismo zakazujące procesji, to w kazaniu 5 maja powiedział wiernym, że „procesja nie odbędzie się, bo władze zakazały”. Na skutek takiego nastawienia po sumie zebrała się delegacja wiernych w liczbie 100 osób, które udały się do przewodniczącego PPRN Jana Gdaka. Ten pod ich naciskiem zmuszony był wyrazić zgodę na odbycie procesji ulicami miasta. Wypadki takie miały miejsce w Sielsku, pow. Łobez, Poczerninie, Marianowie, Chociwelu, Ińsku i Pęcinnie. Przy okazji ujawnił się chaos kompetencyjny panujący w tamtejszych urzędach. Na przykład urzędniczka Prezydium MRN w Suchaniu na podanie księdza w sprawie procesji 5 maja odpowiedziała, że „nie wtrąca się do spraw kościoła i nie przeszkadza w odbyciu procesji”. W podobny sposób zareagowali urzędnicy w Dobrzanach i Kluczewie, pow. Stargard. W sformułowaniu wspomnianej skargi do Warszawy zaznaczono, że „kler obecnie zastawia się społeczeństwem”⁴⁶.

Od kwietnia 1956 roku obszarem budzącym niepokój wśród urzędników administracji lokalnej było tzw. świadome macierzyństwo. Jakikolwiek działania Kościoła i ludzi wierzących w temacie ochrony życia poczętego a nienarodzonego wchodziły w konflikt z dekretem o wolności sumienia. Władze wojewódzkie w Szczecinie 9 maja 1959 roku informowały Warszawie o przypadkach występowania przeciwko ustawie aborcyjnej z kwietnia 1956 roku, łamiąc jednocześnie

45 APSz, PWRN w Szczecinie, sygn. 3900, k. 3–5.

46 APSz, PWRN w Szczecinie, sygn. 3877, k. 1–2.

zapisy dekretu z 1949 roku. Otóż w Stargardzie Szczecińskim 3 maja 1959 roku i w dniach kolejnych odgrywany był hejnał z wieży kościelnej. Wielu księży wykorzystywało uroczystą oprawę nabożeństw w tych dniach, atakując „świadome macierzyństwo” w interpretacji ówczesnej propagandy komunistycznej. Szczególnie drastyczną formę przybrały one w parafiach Resko, Stargard, Kobylanka, gdzie kobiety w kilkusobowych grupach odprawiały pod osobistym przewodnictwem proboszczów rozmaite rytuały religijne, np. leżenie krzyżem, modły z płonącymi świecami, chóralne skandowanie Roty, ślubowania itp. W zredagowanej informacji dla władz centralnych podkreślono, że większość opisanych demonstracji organizowali księża zakonni, a zwłaszcza chrystusowcy (Płoty, Stargard, Dolice, Kluczewo i Daliszewo), saletyni w Resku oraz salezjanie w Kobylance⁴⁷.

Płaszczyzną działalności Kościoła, którą władzom komunistycznym szczególnie trudno było nadzorować, a w tym przypadku cenzurować, była ambona. Stąd notorycznie dochodziło tu do konfliktów na tle interpretacji dekretu o wolności sumienia. Przykładowo 7 kwietnia 1962 roku w Wydziale ds. Wyznań PWRN w Zielonej Górze sporządzono notatkę na podstawie donosu Andrzeja Waligóry. „Oburzony obywatel” informował, że

[...] w Zielonej Górze w czasie rekolekcji wielkopostnych jeden z księży w czasie nauk przepuścił generalny atak na ludzi niewierzących, twierdząc, że są ludzie, którzy błędzą, namawiają do niewiary itp. Ogólnie wypowiedź miała charakter napastliwy, godziła w dekret o ochronie wolności sumienia i wyznania. Wypowiedź ta skierowana była w sposób ukryty przeciwko ob. Tadeuszowi Piotrkowskiemu, byłemu wikariuszowi parafii w Zielonej Górze, który kilka dni przedtem wygłosił odczyt w Kubie SAiW w Zielonej Górze, wypowiedź ta dotyczyła również ob. Alicji Zatrzybówny redaktora „Gazety zielonogórskiej”⁴⁸.

Podobną kwalifikacją objęto wydarzenie, które w lutym 1962 roku było analizowane na forum egzekutywy KW PZPR w Zielonej Górze. Dotyczyło ono parafii Konradowi, pow. Wschowy, gdzie w czasie rekolekcji jezuita o. Marian Joeck, wygłaszając kazanie, oświadczył, że „należy służyć kościołowi, a nie komunistom, zaś ci, którzy służą komunistom, nie mają prawa wstępu do kościoła”. Ponadto zażądał, aby ci, którzy są w kościele z legitymacjami partyjnymi albo opuścili kościół, albo oddali legitymacje. W tej sprawie przeprowadzono rozmowę ostrzegawczą z proboszczem parafii Konradowo⁴⁹.

47 APSz, PWRN w Szczecinie, sygn. 3879, k. 8–9.

48 APZG, PWRN w Zielonej Górze, sygn. 2946, k. 22.

49 APZG, KW PZPR, sygn. 1750, k. 1–3.

Urzędnicy ówczesnych władz administracyjnych starali się wykorzystywać każdą nadarzącą się okazję, aby siać ferment i wprowadzać podziały. Na dekret z 1949 roku powołał się także autor notatki służbowej dotyczącej odpustu zorganizowanego 23 kwietnia 1964 roku przez ks. mjr. Władysława Bąka, kapelana Wojska Polskiego w Szczecinie, oraz przyjęcia wydanego w godzinach wieczornych (22.00–22.30) z udziałem 20 księży, na które został zaproszony także Henryk Kołodziejek, kierownik Wydziału ds. Wyznań PWRN w Szczecinie. Wśród obecnych był także ks. Zygmunt Szelażek, ówczesny dziekan dekanatu szczecińskiego, a wcześniej rządcą ordynariatu gorzowskiego (1952–1956). Po kilku dniach bp Wilhelm Pluta na podstawie informacji ks. Andrzeja Majewicza, proboszcza parafii Szczecin-Dąbie, dowiedział się o tym fakcie. I był nim zirytowany. Wezwał księdza Szelażka do kurii, ganiąc go w słowach: „jak wyście mogli siedzieć razem z Kołodziejkiem, przecież on ze wszystkich pięciu kierowników wydziałów ds. wyznań na terenie ordynariatu jest największym wrogiem Kościoła”. Zarzucił mu także, że ks. Bąk szkalował biskupów w trakcie tego spotkania, a ks. Szelażek nie stanął w ich obronie. Wezwany przez biskupa był także inicjator spotkania, ks. W. Bąk. Ten zaś 24 maja całą sytuację zrelacjonował Kołodziejkowi. Zdaniem Bąka bp Pluta obawia się reakcji kard. Stefana Wyszyńskiego, gdy ten się dowie, że księża szczecińscy siedzieli przy jednym stole z kierownikiem Wydziału ds. Wyznań. A to się jeszcze nie zdarzyło. Kierownik opisał wydarzenie w swoim raporcie jako rażący przykład nietolerancji i dwulicowości, a przy tym bezradności bpa Pluty. Nie omieszkał spuentować jego treści osobistą refleksją:

Reakcja bp. Pluty na moje spotkanie z księżmi na przyjęciu spotkało się z ogólnym potępieniem szczecińskich księży. Księża są niezadowoleni, że biskup traktuje ich jak dzieci. Ci zaś, którzy nie byli na tym spotkaniu potraktowali informację ze śmiechem, traktując to jako dobry kawał wykręcony biskupowi Plucie⁵⁰.

Zakończenie

Dekret o wolności sumienia i wyznania z 5 sierpnia 1949 roku był zapisem prawnym oficjalnie zapewniającym w PRL wszystkim obywatelom wolność w tak delikatnym obszarze ludzkiej egzystencji, jakim jest światopogląd. Jednak w praktyce był on narzędziem w rękach reżimu, którym posługiwano się dla indoktrynowania społeczeństwa w duchu ideologii marksistowsko-leninowskiej, lansującej światopogląd materialistyczny. Na przeszkodzie do upowszechnienia jego założenia w społeczeństwie stało jednak duchowieństwo Kościoła katolickiego,

50 APSz, PWRN w Szczecinie, sygn. 3887, k. 22–24.

które ze szkodą dla komunistów miało posłuch i poważanie wśród obywateli PRL. Ówczesne władze na wszelkie możliwe sposoby podejmowały działania, aby pomniejszyć jego rolę w społeczeństwie. Po 1969 roku zapisy prawne dekretu o wolności sumienia i wyznania zawarte w Kodeksie karnym nadal były wykorzystywane przeciwko Kościołowi i jego duchowieństwu. Między innymi w 1977 roku Wydział ds. Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. złożył wniosek do prokuratury o wszczęcie postępowania przeciwko ks. Leopoldowi Donicikowi, proboszczowi parafii Pszczew, który dopuścił się naruszenia konstytucyjnej zasady wolności sumienia i wyznania z art. 82 Konstytucji PRL. Miał on 16 września 1977 roku „pozwolić sobie na odczytanie z ambony w czasie nabożeństwa nazwisk dzieci nie uczęszczających na lekcję religii, a większość z nich to dzieci członków PZPR zamieszkujących gminę Pszczew”. Sprawa znalazła finał w sądzie⁵¹.

Bibliografia

Źródła

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Oddział w Szczecinie (AIPN Sz), sygn. Sz 008/126, t. 1.

Archiwum Państwowe w Gorzowie Wlkp. (APG), sygn. 1091, 1245.

Archiwum Państwowe w Szczecinie (APSz), sygn. 3827, 3828, 3877, 3879, 3887, 3900, 3901.

Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (APZG), sygn. 22, 1750, 2946, 410.

Akty prawne

Dz.U. 1921, nr 44, poz. 267.

Dz.U. 1925, nr 72, poz. 501.

Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571.

Dz.U 1949, nr 45, poz. 334.

Dz.U 1969, nr 13, poz. 94.

Opracowania

Bocheński J., *Lewica. Religia. Sowietologia*, Warszawa 1996.

Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003.

Kienzler I., *Kronika PRL 1944–1989*, t. 27: *Kościół w PRL*, Warszawa 2016.

51 APG, Urząd Wojewódzki w Gorzowie Wlkp., sygn. 1091, k. 180.

- Konopka H., *Religia w szkołach Polski Ludowej Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944–1961)*, Białystok 1997.
- Kowalczyk K., *Specyfika polityki państwa wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 1: 1945–1956, prac. zb. pod red. M. Siedziaki, Z. Stanucha, ks. G. Wejmana, Szczecin 2016, s. 59–74.
- Kumor B., *Historia Kościoła*, cz. 8: *Czasy współczesne 1914–1992*, Lublin 1995.
- Mazurkiewicz D., *Ingerencja władz państwowych w sprawowanie kultu publicznego na przykładzie działań zielonogórskiej administracji wyznaniowej wobec Kościoła gorzowskiego w latach 1945–1972*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2 (2019), s. 35–55.
- Misztal H., *Polskie prawo wyznaniowe, I: Zagadnienia wstępne. Rys historyczny*, Lublin 1996.
- Mojak R., *Problematyka prawna wolności sumienia i wyznania w Polsce Ludowej*, Warszawa 1989.
- Nowicz A., *Stosunki Kościół – państwo w Polsce (Szkic zagadnienia)*, Poznań 1984.
- Resler T., *Konkordat z 1925 roku – podstawa funkcjonowania kościoła katolickiego w II Rzeczypospolitej*, „Acta Erasmania” XIII (2016).
- Stanuch Z., *Walka o religię. Katechizacja szkolna i pozaszkolna na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1961*, Szczecin 2014.
- Szczygieł T., *Kwestia „ochrony” wolności sumienia i wyznania w toku prac nad kodyfikacją prawa karnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1949–1969*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 19 (2020) 2.
- Śmierchalski-Wachocz D., *Partia komunistyczna wobec Kościoła i przejawów wiary katolickiej w swoich szeregach. Na przykładzie Środkowego Nadodrza w latach 1945–1989*, Ząbki 2007.
- Śmierchalski-Wachocz D., *Państwowe i kościelne przeobrażenia administracyjne na Środkowym Nadodrzu w latach 1945–1992*, w: *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1945–1956*, red. E. Wojcieszek, Poznań 2012, s. 27–44.
- Śmierchalski-Wachocz D., *Prześladowania duchowieństwa na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956. Metody i przykłady*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 1: 1945–1956, prac. zb. pod red. M. Siedziaki, Z. Stanucha, ks. G. Wejmana, Szczecin 2016, s. 75–87.
- Śmierchalski-Wachocz D., *Prześladowanie duchowieństwa na ziemiach zachodnich i północnych w latach 1945–1956. Metody i przykłady*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Środkowym Nadodrzu do czasów najnowszych*, red. ks. A. Put, ks. R. Kufel, Zielona Góra–Gorzów Wielkopolski 2020, s. 123–138.

- Warchałowski K., *Prawnokarna ochrona wolności religijnej w Polsce w latach 1932–1997*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” IV (2002).
- Wąsek A., *Ochrona uczuć religijnych w prawie karnym*, w: *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000.
- Wejman G., *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1972*, Szczecin 2007.
- Wisłocki J., *Konkordat Polski z 1925 roku*, Poznań 1977.
- Zieliński Z., *O konkordacie polskim z 1925 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 87 (1980) 2.
- Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003.
- Żaryn J., *Kościół w PRL*, Warszawa 2004.
- Żaryn J., *Początki drogi – główne aspekty polityki wyznaniowej władz Polski Ludowej w pierwszych latach po wojnie*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 1: 1945–1956, prac. zb. pod red. M. Siedziaki, Z. Stanucha, ks. G. Wejmana, Szczecin 2016, s. 29–36.

DEKRET O WOLNOŚCI SUMIENIA I WYZNANIA Z 5 SIERPNIA 1949 ROKU JAKO PRZYKŁAD SZYKANOWANIA DUCHOWIEŃSTWA KOŚCIOŁA GORZOWSKIEGO W LATACH 1949–1969. ZARYS PROBLEMATYKI

Streszczenie

Wydanie dekretu o wolności sumienia i wyznania 5 sierpnia 1949 roku było konsekwencją prowadzonej przez władze komunistyczne w Polsce walki z Kościołem katolickim i ludźmi wierzącymi. W rękach ówczesnych urzędników dekret był narzędziem represjonowania ludzi wierzących, a w pierwszej kolejności duchowieństwa katolickiego. Szeroko zakrojone działania ze strony władzy miały na celu przeobrażenie kraju o głęboko zakorzenionych tradycjach katolickich w państwo laickie na wzór ZSRR.

Dekret ogłoszony 5 sierpnia 1949 roku obowiązywał do roku 1989, przy czym w 1969 roku jego zapisy znalazły się w art. 192–198 Kodeksu karnego. W latach 1949–1956 za złamanie jego postanowień groziły drakońskie sankcje, które z czasem uległy złagodzeniu.

Artykuł przybliży genezę dekretu oraz jego recepcję na obszarze Kościoła gorzowskiego, którego jurysdykcja w latach 1945–1972 obejmowała 1/7 powierzchni powojennej Polski. Autor skupił się na przeanalizowaniu przypadków represjonowania duchowieństwa posługującego w Kościele gorzowskim w imię respektowania postanowień dekretu z 1949 roku.

Słowa kluczowe: komunizm, sumienie, światopogląd, duchowieństwo, indoktrynacja ateistyczna, dekret, Kościół, ziemie odzyskane

Nota autorska

Dariusz Śmierzchalski-Wachocz – duchowny rzymskokatolicki, historyk Kościoła, absolwent Zielonogórsko-Gorzowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gościkowie-Paradyżu, absolwent KUL (drugie magisterium). Od 2000 r. wykładowca historii Kościoła, patrologii i historii sztuki sakralnej w Zielonogórsko-Gorzowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Paradyżu. Od 2004 r. adiunkt Katedry Historii Kościoła i Patrologii Wydziału Teologicznego US. W 2015 r. uzyskał stopień dra hab. nauk humanistycznych w zakresie historii na Uniwersytecie Zielonogórskim. Od 2017 r. zatrudniony jest na stanowisku profesora US. Zajmuje się historią Kościoła w Polsce, szczególnie okresem PRL, historią polityczną, historią regionalną Ziemi Zachodnich, personalizmem w procesach historycznych.

Cytowanie

Śmierzchalski-Wachocz D., *Dekret o wolności sumienia i wyznania z 5 sierpnia 1949 roku jako przykład szykanowania duchowieństwa kościoła gorzowskiego w latach 1949–1969. Zarys problematyki*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 37 (2021), s. 223–241. DOI: 10.18276/cto.2021.37-13.